

KLIMATY

ŚW. ANNY



Nr 341 / 20 września 2015 ISSN 2080-0010

XXV Niedziela Zwykła

LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Mdr 2, 12.17–20

Bezbożni mówili: Zróbmy zasadzkę na sprawiedliwego, bo nam niewygodny: sprzeciwia się naszym sprawom, zarzuca nam łamanie prawa, wypomina nam błędy naszych obyczajów. Zobaczmy, czy prawdziwe są jego słowa, wybadajmy, co będzie przy jego zejściu. Bo jeśli sprawiedliwy jest synem Bożym, Bóg ujmie się za nim i wyrwie go z ręki przeciwników. Dotknijmy go obelgą i katuszą, by poznać jego łagodność i doświadczyć jego cierpliwości. Zasadźmy go na śmierć haniebną, bo – jak mówił – będzie ocalony.

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 54, 3–6.8

Pan podtrzymuje całe moje życie

Wybaw mnie, Boże, w imię swoje, mocą swoją broń mojej sprawy. Boże, wysłuchaj mojej modlitwy, nakłoń ucha na słowo ust moich.

Bo powstają przeciwko mnie pyszni, gwałtownicy czyhają na me życie, nie mają oni Boga przed swymi oczyma.

Oto mi Bóg dopomaga, Pan podtrzymuje me życie. Będę Ci chętnie składać ofiarę i słać Twój dobre imię.

DRUGIE CZYTANIE

Jk 3, 16–4, 3

Gdzie bowiem zazdrość i żądza sporu, tam też bezład i wszelki występki. Mądrość zaś (zstępująca) z góry jest przede wszystkim czysta, dalej, skłonna do zgody, ustępliwa, posłuszna, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, wolna od względów ludzkich i obłudy. Owoce zaś sprawiedliwości sięją w pokoju ci, którzy zaprowadzają pokój. Skąd się biorą wojny i skąd kłótnie między wami? Nie skądinąd, tylko z waszych żądz, które walczą w członkach waszych. Pożądacie, a nie macie, życie morderczą zazdrość, a nie możecie osiągnąć. Prowadźcie walki i kłótnie, a nic nie posiadacie, gdyż się nie modlicie. Modlicie się, a nie otrzymujecie, bo się źle modlicie, starając się jedynie o zaspokojenie swych żądz.

Oto słowo Boże

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

2 Tes 2, 14

Bóg wezwał nas przez ewangelię, abyśmy dostąpili chwaly naszego Pana Jezusa Chrystusa.

EWANGELIA

Mk 9, 30–37

Jezus i Jego uczniowie podróżowali przez Galileę, On jednak nie chciał, żeby kto wiedział o tym. Puczał bowiem swoich uczniów i mówił im: Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity po trzech dniach zmartwychwstanie. Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać. Tak przyszli do Kafarnaum. Gdy był w domu, zapytał ich: O czym to rozprawialiście w drodze? Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzecznali się między sobą o to, kto z nich jest największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: Jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i służy wszystkim! Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objąwszy je ramionami, rzekł do nich: Kto przyjmuje jedno z tych dzieci w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie posłał.

Oto słowo Pańskie

KOMENTARZ

Dzisiejszy fragment Ewangelii pokazujący kłótnię uczniów o to, kto z nich jest najważniejszy, jest bardzo ludzki i aktualny. Jezus zwierza się Apostołom z faktu, że czeka Go męka i śmierć, a uczniowie mają głowy zajęte sprawami ziemskimi, w tym przypadku tematem władzy. Jezus uczy uczniów i każdego z nas dojrzałości duchowej. Pokazuje, że Jego droga nie jest drogą władzy i szukania splendoru, czy uznania, ale jest drogą krzyża. Apostołowie rozumieją to dopiero po wydarzeniach męki, śmierci i zmartwychwstania. Muszą przeżyć swoiste oczyszczenie swoich wizji i oczekiwań poprzez uczestnictwo w męce i śmierci Zbawiciela. Dopiero wówczas po Zesłaniu Ducha Świętego nabiorą odwagi i dojrzeją do tego, aby móc za Mistrza oddać swoje życie. Każda Eucharystia to uobecnienie misterium paschalnego Zbawiciela, ogłaszanie Jego zwycięstwa nad wszelkim złem i przeciwnością. Otwórzmy się z wiarą, nadzieją i miłością w postawie ewangelicznego dziecka na tą zbawczą obecność Bożą, a wówczas przetrwamy najcięższe doświadczenia naszego życia.

ks. Michał Dubicki





Z pamiętnika katolika ...

Tekst: **Maria Paszyńska**

Tak wiele rzeczy uznajemy za zbyt blade, nie warte uwagi, lecz gdy potem nam ich zabraknie dostrzegamy jak bardzo były ważne. Czy naprawdę musimy coś utracić by dostrzec jego wartość? Czy dopiero odchodząc z tego świata nauczymy się doceniać każdy wschód słońca, dotyk ukochanej osoby, smak gruszki, ciepło kubka z herbatą w zimowy wieczór, powiew wiatru na twarzy, smak zimnej wody latem, te zwyczajne cuda naszej drogocennej codzienności?

Święty Jan Paweł II powiedział kiedyś: „W centrum doświadczenia mniszego św. Benedykta znajduje się prosta zasada, typowa dla chrześcijaństwa, którą mnich podejmuje z całym radykalizmem: zbudować jedność swego życia, w centrum stawiając Boga.” To właśnie Boża obecność i umiejętność dostrzeżenia w każdej chwili i w każdej, choćby najbardziej skomplikowanej i niezrozumiałej sytuacji, daru Bożego, nadaje szalonej wartości naszej codzienności jakakolwiek by ona nie była.

Na zakończenie fragment z prologu do reguły benedyktyńskiej, którą warto byłoby wypisać sobie wielkimi literami na ścianie w jakimś widocznym miejscu w domu: „Przepasawszy więc biodra wiarą i pełnieniem dobrych uczynków, podążajmy ścieżkami Pana za przewodem Ewangelii, abyśmy zasłużyli na oglądanie Tego, który nas wezwał do swego Królestwa. Jeśli zaś pragniemy zamieszkać w Przybytku Jego Królestwa, musimy bieć drogą dobrych uczynków, gdyż inną tam się nie dochodzi.”

Zatem do dzieła, podążajmy ścieżkami Pana za przewodem Ewangelii w naszej drogocennej codzienności!



DROGOCENNA CODZIENNOŚĆ

Niedawno wpadła mi w ręce książka znakomitej chrześcijańskiej eseistki Ludmiły Grygiel pt. „Święty Benedykt pierwszy Europejczyk”. Poglądy św. Benedykta dotyczące jedności Europy, która jego zdaniem nie powinna być jednym wielkim państwem, a raczej „kontynentalną wspólnotą, składającą się z małych wspólnot rodzinnych i przyjacielskich” są porównywane i niezwykle na czasie. Moim zdaniem ta drobna książeczka wydana przez Benedyktynów z Tyńca powinna być lekturą obowiązkową wszystkich eurodeputowanych, ale nie o tym będzie dzisiejszy felieton.

Jeden z rozdziałów książki pani Grygiel zatytułowany jest *Drogocenna codzienność*. Jeszcze zanim zapoznałam się z jego treścią właściwą, sam tytuł pobudził mnie do refleksji. Cudne zestawienie słów i jak...odkrywcze! Nie wiem jakie jest Wasze pierwsze skojarzenie ze słowem codzienność, ale mi od razu jako wyrazy bliskoznaczne przyszły do głowy, wyrazy budzące niezbyt pozytywne skojarzenia: rutyna, monotonia, powtarzalność, szarość, normalność, zwyczajność. Jak takie coś może być drogocenne? Wartościowe są chwile niecodzienne, podróże, wielkie wydarzenia pełne wzruszeń i uniesień. To wspomnieniami takich momentów wypełniamy albumy i pamię-

tniki. Mało kto fotografuje żonę gotującą obiad czy robiącą pranie, męża tankującego samochód lub myjącego okna. Nie mamy zdjęć niemowląt podczas przewijania czy działwy szkolnej odrabiającej lekcje. To wydaje nam się takie zwyczajne, zbyt powszednie by utrwaćać te chwile na kliszy i zachowywać na pamiętkę.

Tymczasem zdaniem świętego Benedykta codzienność jest skarbem, pięknym, jedynym w swoim rodzaju, bo niepowtarzalnym, niezwykłym darem od Boga. Po wnikliwej lekturze wspomnianego powyżej rozdziału, przestudiowaniu reguły benedyktyńskiej i dłuższym namyśle odkryłam, że całą sobą zgadzam się z tym twierdzeniem.

„Według niego (św. Benedykta – przyp. autorki) wszystko, co składa się na codzienne życie, ma wielką wartość, bowiem stanowi cenny materiał do budowy przyszłości, a w ostatecznej perspektywie prowadzi do Boga. Zachowując prymat tego, co wieczne i duchowe, wysoko ceni to co doczesne i materialne, ceni każdą najmniejszą rzecz i każde najbardziej prozaiczne zajęcie. Ukazują sens i wartość codziennych spraw, pozornie niezna- czących gestów, przedmiotów wydawałoby się niegodnych uwagi.”

Wraz z Marią Paszyńską – autorką felietonów z cyklu *Z pamiętnika katolika* zapraszamy w podróż do romantycznej przedwojennej stolicy, gdzie ulec możemy nostalgii i tęsknocie za „dawnymi, lepszymi czasami” oraz na nowo zakochać się w warszawskich świtach, snach i przebudzeniach...

**Zapraszamy wszystkich
Czytelników
na spotkanie autorskie
z Marią Paszyńską,
które odbędzie się
1 października 2015 r.
o godz. 19.00**

w Centrum Kultury Wilanów.

Spotkanie zorganizowane przez Bibliotekę Wilanowską połączone będzie z promocją debiutanckiej powieści Marii Paszyńskiej pt. „Warszawski niebotyk”.

O powieści aktor Andrzej Młynarczyk napisał tak: „Tej powieści nie służy pośpiech. Czytając ją w tramwaju można by przegapić przystanek. Najlepiej usiąść wygodnie i dopiero wtedy zatopić się w historii młodych ludzi, których losy tak barwnie przeplatają się między sobą. Jestem zaskoczony intensywnością opisów architektury, mieszkańców i zwyczajów panujących w przedwojennej stolicy. Książka jest pełna uroku, wdzięku, inteligentnych konwersacji, romantycznych historii, poczucia humoru i przede wszystkim pełna Warszawy. Zderzają się tu różne postawy, które odzwierciedlały sposób myślenia w tamtej epoce. Bohaterowie zmagają się z niełatwymi wyborami, a sytuacje, z którymi muszą się zmierzyć są aktualne i dziś. Od razu przyszło mi na myśl, że powieść w całości mogłaby zostać z powodzeniem zekranizowana, przeniesiona do radia jako słuchowisko, a na pewno czytana na głos bliskim przy dobrej herbatce. Czekam na kolejną powieść autorki.”

Tą i wiele innych recenzji możecie przeczytać na oficjalnej stronie Marii Paszyńskiej: <https://mariapaszynska.wordpress.com/>



Arcybiskup Fulton John Sheen to postać niezwykła, a w Polsce nadal mało znana. Jego niezwykle trafne, przemawiające z pełną mocą do współczesnego człowieka myśli, znajdują już swoje miejsce w druku w języku polskim. Jego słowa często okazywały się prorocze.

Oto krótka wypowiedź jednego z największych kaznodziei XX wieku, o aktualnej wypowiedzi objawienia Maryi z Fatimy.

MARYJA i muzułmanie

„Islam jest jedyną wielką postchrześcijańską religią świata. Ponieważ jego początki przypadają na siódmy wiek, za życia Mahometa, było możliwe zaadoptowanie przez nich pewnych elementów Chrześcijaństwa i Judaizmu.

Islam przyjął doktrynę jedności Boga, Jego Majestatu i Jego Siły Stwórczej i wykorzystał ją jako podstawę dla nieuznawania Chrystusa, Syna Bożego.

Fałszywie interpretując pojęcie Świętej Trójcy, Mahomet uczynił Chrystusa zaledwie prorokiem.

Kościół Katolicki w całej Afryce Północnej został praktycznie zniszczony przez hordy muzułmańskie i obecnie (ok. 1950 r. – przyp. red.) muzułmanie zaczynają na nowo szycować się do walki.

Jeśli Islam jest herezją, jak twierdzi Hilaire Belloc, jest to jedyna herezja, która nigdy nie podpadła, zarówno w sferze liczebności, jak i co do religijności jej wyznawców.

Misjonarskie wysiłki Kościoła wobec tej grupy zawsze, przynajmniej pobieżnie rzecz ujmując, kończyły się niepowodzeniem, ponieważ muzułmanie zwykle nie są podatni na nawrócenie. Powodem jest to, że dla wyznawcy Mahometa stać się chrześcijaninem jest tym, czym dla chrześcijanina byłoby stać się żydem. Muzułmanie wierzą, że są w posiadaniu ostatniego, definitywnego objawienia Boga dla świata i że Chrystus był tylko prorokiem głoszącym przyjście Mahometa, ostatniego z prawdziwych proroków Boga.

Dzisiaj (1950 r. – przyp. red.) nienawiść krajów muzułmańskich wobec Zachodu staje się nienawiścią wobec samego chrześcijaństwa. Mimo iż rządzący państwami wciąż nie biorą tego pod uwagę, istnieje olbrzymie niebezpieczeństwo, że doczesna siła islamu może powrócić, a wraz z nią groźba tego, że zmiecie on Zachód, który przestał być chrześcijański i że islam utwierdził się jako wielkie antychrześcijańskie mocarstwo światowe.

Jestem święcie przekonany, że obawy, jakie wiele osób żywi wobec islamu, nie znajdują potwierdzenia i że islam nawróci się w końcu na chrześcijaństwo – stanie się to w sposób, którego nie przewidują nawet niektórzy z naszych misjonarzy.

Abp Fulton J. Sheen (właśc. Peter John Sheen), żył w latach 1895–1979. Amerykański duchowny katolicki. Pochodził z bardzo religijnej rodziny. Fulton wstąpił do seminarium w St. Paul, a następnie obronił doktorat w Waszyngtonie. Po święceniach w 1919 r. wyjechał na prestiżowy uniwersytet w Leuven (Belgia), gdzie jako pierwszy Amerykanin uzyskał nagrodę kardynała Merciera za najlepszy traktat filozoficzny.

Wykładał na Katolickim Uniwersytecie Ameryki w Waszyngtonie. Szeroki rozgłos zyskał jako kaznodzieja, rekolekcjonista i nauczyciel. Od roku 1930 prowadził audycję radiową pt. „The Catholic Hour”, której słuchało 4 miliony Amerykanów.

Jestem przekonany, że stanie się to nie poprzez bezpośrednie głoszenie chrześcijańskiej nauki, lecz poprzez wezwanie muzułmanów do oddawania czci Matce Boga.

Oto moja linia argumentacji:

Koran, który jest biblią muzułmanów, zawiera wiele ustępów dotyczących Najświętszej Dziewicy. Po pierwsze Koran wierzy w Jej Niepokalane Poczęcie i w Jej Dziewicze Narodzenie. Trzecia sura Koranu lokuje historię rodziny Maryi w genealogii, która wywodzi się od Abrahama, Noego i Adama. Gdy porówna się koraniczny opis narodzin Maryi z apokryficzną ewangelią o Jej narodzinach, można się pokusić o stwierdzenie, że Mahomet w dużej mierze korzystał z tej ostatniej.

Obie księgi opisują podeszły wiek i ostateczną nieplodność Anny, matki Maryi. Jednakże gdy Anna poczęła, matka Maryi mówi według Koranu: „O Panie, zawieram i poświęcam Ci to, co już jest we mnie. Przyjmij to ode mnie”.

Po przyjściu na świat Maryi, jej matka Anna mówi: „I poświęcam Ją z całym Jej potomstwem pod Twoją opiekę, o Panie przeciwko Szatanowi!”

W Koranie znajdujemy też wersy o Zwiastowaniu, Nawiedzeniu i Narodzeniu. Aniołowie przedstawieni są gdy towarzyszą Najświętszej Matce i mówią: „O Maryjo, Bóg wybrał Cię i oczyścił i wyniósł Cię ponad wszystkie kobiety na ziemi.”

W dziewiętnastej surze Koranu znajdujemy czterdzieści jeden wersetów o Jezusie i Maryi. Znajduje się tam tak silna obrona dziewictwa Maryi, że Koran w czwartej księdze przypisuje potępienie Żydów ich potwornym oszczerstwom przeciw Maryi Dziewicy.

Maryja jest zatem dla muzułmanów prawdziwą *Sayyida*, czyli Panią. Jej jedyną ewentualną poważną rywalką w ich wyznaniu wiary mogłaby być Fatima, córka samego Mahometa. Jednakże po śmierci Fatimy Mahomet napisał: „*Będziesz najbardziej błogosławioną spośród kobiet w Raju, po Maryi.*”

W jednym z wariantów tekstu, w usta Fatimy wkłada się słowa: „*Przewyższę wszystkie kobiety, z wyjątkiem Maryi.*”

Pod wpływem jego nauk nawróciło się wiele osóbistości. W 1951 r. został biskupem pomocniczym Nowego Jorku. W latach 1951–57 oraz 1961–68 prowadził cotygodniowy program telewizyjny pt. „Life is Worth Living”. Audycja biła rekordy popularności. W 1966 r. został biskupem Rochester. Do końca życia znany jako płomienny mówca, a kazania które głosił przyciągały tłumy. Napisał 66 książek i wiele artykułów. Zmarł 9 grudnia 1979 r. w swojej kaplicy przed Najświętszym Sakramentem. W 2002 r. otwarto jego proces beatyfikacyjny. W czerwcu 2012 r. Ojciec Święty Benedykt XVI zatwierdził dekret o heroicznosci cnot arcybiskupa. Od tego momentu przysługuje mu tytuł Czcigodnego Sługi Bożego.



Prowadzi nas to do drugiego punktu mojej argumentacji, mianowicie do wyjaśnienia, dlaczego Najświętsza Matka w XX wieku wybrała na miejsce Swojego objawienia małą, nieistotną wioskę Fatima, aby odtąd przyszłe pokolenia znaly ją jako „*Matkę Boską z Fatimy*”.

Cokolwiek dzieje się ze zrządzenia Nieba, dba ono o to, aby wszystkie szczegóły zostały dopracowane z najwyższą finezją. Wierzę, że Najświętsza Dziewica wybrała sobie miano „*Matki Boskiej z Fatimy*” jako obietnicę i znak nadziei dla ludów muzułmańskich i jako zapewnienie, że ci, którzy okazują jej tak wiele szacunku, pewnego dnia przyjmą również Jej Boskiego Syna.

Dowód na potwierdzenie tej tezy znaleźć można w historycznym fakcie wielowiekowej okupacji Portugalii przez muzułmanów. Gdy zostali wreszcie z niej wyparci, muzułmanami dowodził ostatni wódz, który miał piękną córkę o imieniu Fatima.

Zakochał się w niej katolicki chłopak, ona odwzajemniła jego miłość i nie tylko pozostała w Portugalii, gdy muzułmanie odeszli, lecz przyjęła również wiarę katolicką. Jej młody mąż był w niej tak zakochany, że przemianował miasto w którym mieszkali; odtąd nosiło ono nazwę Fatima. Tak więc miejsce, w którym Najświętsza Matka objawiła się w 1917 r., historycznie wiąże się z Fatimą, córką Mahometa.

Ostatecznym dowodem na związki Fatimy z muzułmanami jest entuzjastyczne przyjęcie pielgrzymującej statuy Matki Boskiej Fatimskiej przez muzułmanów w Afryce i w Indiach. Muzułmanie uczestniczyli w katolickich nabożeństwach ku czci Matki Boskiej, brali udział w procesjach, a nawet w modlitwach przed ich własnymi meczetami; a w Mozambiku muzułmanie przyjęli chrześcijaństwo, gdy tylko została tam postawiona figura Matki Bożej Fatimskiej.

W przyszłości misjonarze przekonają się, że ich apostolat wśród muzułmanów odniesie sukces w takim stopniu, w jakim będą oni nauczać o Matce Boskiej z Fatimy. Ponieważ muzułmanie mają nabożeństwo do Maryi, nasi misjonarze powinni zadowolić się rozszerzeniem i rozwijaniem tego nabożeństwa, zdając sobie w pełni sprawę z tego, że Najświętsza Maryja Panna osobiście doprowadzi muzułmanów do Jej Boskiego Syna.

Podobnie jak ci, którzy tracą nabożeństwo do Niej, tracą wiarę w Boskość Chrystusa, tak ci, którzy pogłębiają to nabożeństwo, stopniowo zdobywają tę wiarę.”

Arcybiskup Fulton J. Sheen

Źródło: „The World's First Love. Mary, Mother of God”, 1952 r.



Przyjdź
DUCHU
Święty!



Rekolekcje Ewangelizacyjne Odnowy w Duchu Świętym



*„I dam Wam serce nowe i ducha nowego
tchnę do Waszego wnętrza...”* Ez 36,26

Przyjdź! aby móc osobiście doświadczyć miłości Boga.

CYKL 11 spotkań

Rozpoczęcie – **5 października 2015** Mszą świętą o godz. **18.00**

Kolejne spotkania co tydzień – co poniedziałek od godz. 18.45

Kościół św. Anny w Wilanowie

Zapraszamy młodzież i dorosłych



KĄCIK DLA DZIECI

Nasi przyjaciele, którzy czekają na nas w Niebie, chcą nam pomagać w naszych trudnościach. Jednym z nich jest patron Warszawy:

Bł. WŁADYSŁAW Z GIELNIOWA

Władysław przyszedł na świat w Gielniowie, koło Opoczna, około 1440 r. (dokładnej daty nie znamy). Jego rodzice byli ubogimi mieszczanami. Na chrzcie nadano mu imię Marcin i być może również imię Jan. W dniu św. Jerzego, 23 kwietnia 1462 r., został przyjęty w poczet studentów Akademii Krakowskiej. Studiów jednak nie ukończył, gdyż 1 sierpnia tego samego roku postanowił wstąpić do Zakonu Bernardynów. Tak robiło wielu studentów Akademii Krakowskiej. W Zakonie przyjął imię Władysław. To stąd Władysław (z Gielniowa)!

Najprawdopodobniej w 1462 r. przyjął święcenia kapłańskie. Władysław był znany jako płomienny głosiciel Słowa Bożego. Był jednym z pierwszych duchownych, który wprowadzał do Kościoła język polski poprzez kazania i poetyckie teksty. Był autorem pierwszych pieśni religijnych w języku polskim, z których niektóre są śpiewane do dziś. Sam je układał i uczył wiernych śpiewać.

Jego życie było przepełnione modlitwą i duchem pokuty. Miał szczególne nabożeństwo do Męki Pańskiej. Sypiał zaledwie kilka godzin na lichym sienniku, bez poduszki,

przykryty jedynie własnym habitem. Swoje ciało umęczał bezustannie postem i biczowaniem. Na modlitwę poświęcał wiele godzin. Miał dar łez i ekstaz. Chodził zawsze boso, nawet w najsurowsze zimy. Boso także odbywał zagraniczne podróże. Wyróżniał się niezwykłą gorliwością o zbawienie dusz, nie oszczędzając się na ambonie i w konfesjonale.

Władysław miał szczególne nabożeństwo do Imienia Jezusa oraz do Najświętszej Maryi Panny. Za przykładem św. Bernardyna, stale nosił ze sobą tabliczkę, na której był złotymi głoskami wypisany monogram Imienia Jezus. Za osnowę swoich kazań brał to święte Imię - Jezus. Swój najpiękniejszy utwór, *Żołtarz Jezusów*, ułożył w taki sposób, że każda nowa strofa zaczyna się właśnie Imieniem JEZUS.

Podczas kazania w Wielki Piątek 1505 r. uniósł się na oczach tłumu wypełniającego świątynię w górę ponad ambonę i zaczął wołać: „Jezu, Jezu!”. Musiało to trochę śmiesznie i dziwnie wyglądać, prawda?

Bł. Władysław z Gielniowa, pełen dobrych uczynków, w opinii świętości, narodził się dla Nieba w klasztorze warszawskim w dniu 4 maja 1505 roku. Jego relikwie przez wieki spoczywają w kościele św. Anny w Warszawie. Obok Matki Bożej Łaskawej jest patronem Warszawy.

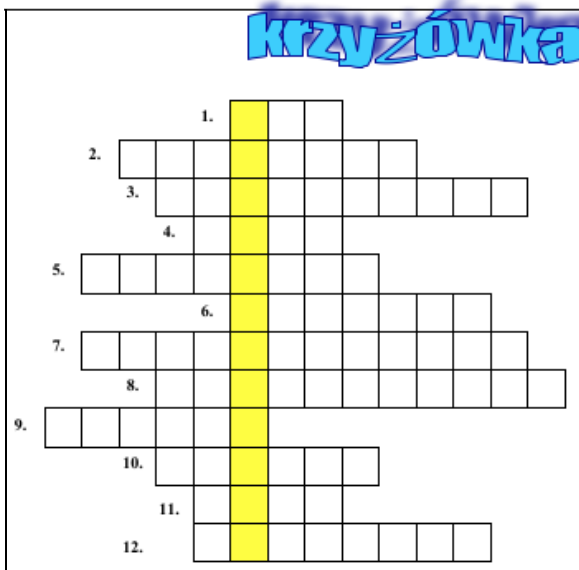
Jego wspomnienie liturgiczne obchodzimy 25 września.

opracował: *Miłosz Kozikowski*

ZADANIE: Rozwiąż krzyżówkę.

Autor: *Maciej Lichota*

- Święty z Pietrelciny, którego wspominamy 23 września.
- 15 września przypada wspomnienie Najświętszej Maryi Panny
- 8 września obchodzimy święto ... Najświętszej Maryi Panny.
- „Dusza ludzka ... nieśmiertelna” – V prawda wiary.
- Imię świętego, którego wspominamy 3 września.
- Kanon ... – czyli pierwsza modlitwa eucharystyczna.
- 14 września przypada święto ... Krzyża Świętego.
- Ogłoszenie danej osoby świętą.
- Patron dzieci i młodzieży, którego święto przypada 18 września to św. Stanisław
- Imię jednego z archaniołów, których święto obchodzimy 29 września.
- „Czcij ... swego i matkę swoją” – IV przykazanie Boże.
- Jeden z najważniejszych dobrych uczynków.



ROZWIĄZANIE: _____



Ministranci ŚWIĘTEJ ANNY

Serdecznie zapraszamy chłopców
na zbiórki ministrantów
w soboty o godz. 10.30 w Kanonii.

Po zbiórce gramy razem w piłkę nożną
lub koszykówkę.

Dołącz do nas :-)

Zapraszamy parafian
do udziału
w jesiennej wystawie
własnych prac plastycznych

PARAFIADA
15.10–30.11.2015 r.

Prosimy zgłaszać się pod nr tel. 660 927 997

XXV Niedziela Zwykła – 20 września 2015 r.

- Nieszpory zostaną odprawione o godz. 17.00, a po nich modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
- Spotkanie dla dzieci przygotowujących się do Pierwszej Komunii Świętej i ich rodziców odbędzie się dziś o godz. 11.00 w kościele.
- Po przerwie wakacyjnej chór parafialny wznawia swoją działalność. Spotkania odbywają się w każdy wtorek, po Mszy św. o godz. 18.00, w Kanonii. Zapraszamy wszystkich chętnych.
- Jak co roku nasza parafia organizuje uroczyste Jubileusz Małżeństw obchodzących rocznicę swojego ślubu. Uroczysta Msza święta odbędzie się w niedzielę, 18 października o godz. 16.00. Dostojnych Jubilatów zapraszamy, by potwierdzili swój udział w Dziękczynnej Mszy św. sprawowanej w ich intencji.
- Przy parafii organizujemy katechezę dla dzieci i młodzieży, która nie ma lekcji religii w szkole. Spotkanie organizacyjne odbędzie się w następną sobotę, o godz. 9.30, w Kanonii.
- W naszej parafii odbędzie się chrzest w Duchu Świętym. Otwarte Seminarium zwane Rekolekcjami Ewangelizacyjnymi Odnowy (REO) to cykl 11 spotkań, kończących się modlitwą o nowe wylanie darów Ducha Świętego. Rozpoczną się one w pierwszy poniedziałek miesiąca – 5 października, Mszą św. wotywną o Duchu Świętym o godz. 18.00. Zapraszamy młodzież i dorosłych.
- W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
 - w poniedziałek, 21 września, święto św. Mateusza, Apostoła i Ewangelisty;
 - w środę, 23 września, wspomnienie św. Pio z Pietralciny;
 - w piątek, 25 września, wspomnienie bł. Władysława z Gielniowa, kapłana.
 Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.
- Przed kościołem zbieramy ofiary do puszek na potrzeby Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie.
- W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawarą:
 - Marcin Adam Wasilewski, kawaler z parafii tutejszej i Katarzyna Lepianka, panna z parafii pw. św. Karola Boromeusza w Warszawie – zapowiedź II.
 Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi, zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną. Narzeczonych polecamy modlić się parafian.

Zarówno nasza parafia, jak i Fundacja Ecclesia Villanovensis są także obecne na Facebooku.



www.facebook.com/parafia.wilanow



Zeskanuj kod QR i czytaj „Klimaty” w smartfonie lub na tablecie.

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny od poniedziałku do piątku w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
Nr rachunku:

87160013741846849180000001

internet: www.parafiawilanow.pl

e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl

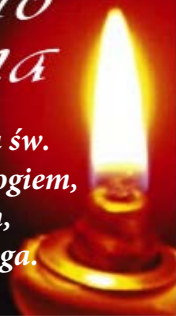
e-mail **Redakcji**: klimaty@parafiawilanow.pl

Wydawca



Lectio Divina

W Słowie Pisma św.
spotykamy się z Bogiem,
z Chrystusem,
odkrywamy Boga.



Spotkanie biblijne
w sobotę, 26 września
o godz. 19.00
w saloniku – wieży.

Trwajcie w miłości Mojej (J 15, 9b)



Ikona Spotkań Małżeńskich

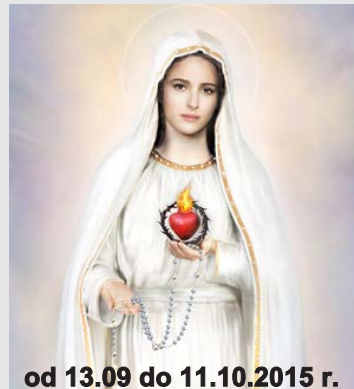
Zapraszamy wszystkie małżeństwa,
które pragną, by ich miłość rozwijała się
i rozpromieniała ich rodziny

na

WARSZAWSKI KONGRES MAŁŻEŃSTW

3-4 października 2015 (sobota – niedziela)
w Parafii Ofiarowania Pańskiego w Warszawie
przy ul. Stryjeńskich 21
Ursynów-Natolin

Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca



od 13.09 do 11.10.2015 r.

Za przyczyną
Matki Bożej Różańcowej
módlmy się za wszystkich chorych
i cierpiących, a szczególnie
za nieuleczalnie chorych.